

BIELARUSKAJA**KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Bielaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

BIELARUSKI KLERYKALIZM.

U roznych wydańniach „hramadaŭskaj“ presy apošnim časam možna spatkać na koŭnym radku słowy „klerykały“ i „klerykalizm“; pry hetym duŭa časta napadajuć „hramadaŭskija“ publicysty na sutanu i na bielaruskich ksiandzoŭ, stawiačy im usialakija prytyčki.

Chto wiedaje ŭwieś duch „hramadaŭskich“ wierchawodaŭ i ichny kirunak, toj hetym napaściam wielmi dziwicca nia budzie, bo trudna wymahać, kab paddzierŭywali bielaruskaje duchawienstwa tyja, jakija adkidajuć usialakuju relihiju i nie pryznajuć ničoha, aproč biazdušnaj materyi. Dyk my z hetymi ludźmi ŭ sprečku ŭwachodzić nia budziem, bo ŭsio roŭna ich nie prakanajem, a lepš wyjaśnim usiu istotu klerykalizmu i spytajem, ci jon mahčymy ŭ bielaruskim ŭžyci, ci niemančymy.

Štož heta budzie klerykalizm?

Klerykalizmam nazywajuć toj kirunak palityčnaj dumki, jaki jdzie da taho, kab zda-być dla duchawienstwa ŭładu abo značeńnie ŭ dziaŭŭnym i palityčnym ŭžyci. Klerykały buduć tyja ludzi, jakija paddzierŭywajuć hety kirunak i chacielib mieć duchawienstwa (abo inakš kaŭčy: kler) na čale palityčnaha ŭžycia i dziaŭŭnaj ŭłady.

Klerykalizm mahčymy tolki tam, dzie panuje monarchizm h. zn. dzie jość car, karol abo jaki inšy ŭładar, na jakoha majuć upływy duchoŭniki i swaimi radami kirujuć dziaŭŭnym ŭžyciom. Taki ŭładar nia ličyca z hołasam narodu, a ŭziartaje ŭwahu na swaich duchoŭnych rajcaŭ i pastupaje tak, jak jamu daradzić duchawienstwa.

Ci mahčymy taki klerykalizm u nas—na Bielarusi?

Musim skazać ščyrju praŭdu, što ŭ nas jon niemahčymy. A niemahčymy z dŭwuch pryčyn: pieršaja pryčyna budzie taja, što ŭ nas nie monarchizm, a demokratyzm, a dru-haja — što ŭ Bielaruskim narodzie jość dwajaki kler abo duchawienstwa: katalicka-je i prawasłaŭnaje. Dyk niwodnaje nia mo-ŭa mieć rašučaha ŭpływu na palityčnaje ŭžycio, kab nie ŭhniawić hetym druhoj častki. Woś dziela hetych pryčyn ja ŭwaŭaju, što klerykalizm u bielaruskim ŭžyci nia maje nijakaj budučyny i značeńnia i ničym nie pahraŭaje, asabliwa sa starany katalickaha bielaruskaha duchawienstwa, jakoje znachodzicca ŭ mienšaści.

Demokratyzm — heta ŭłada narodu, heta roŭnaść usich hramadzian pierad prawam: i panoŭ, i muŭkoŭ, i ksiandzoŭ i papoŭ. Nichto z ich nia maje nijakaha prywileju. U demokratyčnym paradku ŭsie hramadzianie roŭny: koŭny maje roŭny hołas i roŭnaje značeńnie ŭ palityčnym i hramadzkiŭ ŭžyci. A ŭ nas bielarusau ščyry demokratyzm. Taksama ŭ partyi, jakaja zawiecca „Bielaruskaja Chryścijanskaja Demokracija“ i kudy ŭwachodzić ksiandzy-bielarusy (ks. Stankiewič i ks. Hadleŭski), ksiandzy nia majuć asabliwaha značeńnia, a majuć taki samy hołas jak i ŭsie siabry Centraln. Kamiť., bo heta partyja demokratyčnaja.

Dyk jašče raz mušu adznačyć, što ŭ nas pry takim wialikim demokratyzmie klerykalizm niemahčymy, jon tolki moŭa być tam, dzie panuje monarchija abo samaŭładztwa.

A jak uhladacca na tych ksiandzoŭ-bielarusau, jakija pracujuć na bielaruskaj niwie?

Mušu skazać, što rabota ich duŭa karysnaja. Jany robiać toje, čaho my sialanie nie zrabilib nikoli. Na ksiandza ŭsie hladziać

z wialikaj pašanaj, jon maje wialikaje zna-
čeńnie ũ hramadziaństwie, jaho nia tak loh-
ka pastrašyć i palicyja i pany. Hetyja ksian-
dzy razkowsywujać naš narod z tych putaŭ,
u jakija zakawaŭ nas polski kaścielny na-
cyjanalizm. Taki naprykład ks. Stankiewicz,
abo ks. Hadleŭski i inšyja zrabili dla bie-
łaruskaha narodu šmat dabra. Jany razbu-
dzili ũ im šwiedamaść nia tolki narodnu-
ju, ale i relihijnuju. Dawoli ũspomnić ab
tym, što adzin ks. Hadleŭski ũskałychnuŭ
biełaruskim żyćciom aź niekulkich pawietaŭ,
a pra Zodziški ũsiudy čuwać. Ci patrapiaŭby
heta zrabić jaki prosty čaławiek? Musić nie.
Zatym i darahija dla nas takija rabotniki.
Daj Boža, kab jany byli ũsiudy, mo' tady naš
narod skarej zdabyŭby dla siabie lepšuju
dolu.

Dyk dla Bielaruskaha Narodu taki kle-
rykalizm nia strašny, jon moža być strašny
tolki dla hramadaŭskich prawadyroŭ, jakija
relihii i duchawienstwa nie wyznajuć i z
zajzdraściu ũhladajucca na rabotu ksian-
dzoŭ-biełarusaŭ. Treba praŭdu skazać, što
pasiarod bielaruskaha duchawienstwa jość
adzinki, jakija pałażyli wialikija zasłuhi nad
uświedamleńniem i arhanizawańniem Biela-
ruskaha Narodu (naprykład: niaboščyk Ka-
zimir Swajak). Dyk nia bojciesia ksiandzoč-
ki, idziecie adważna ũpierad i wiadziecie

za saboju narod! My widzim, što wy dob-
raj darohaj idziecie. My widzim taksama
jak wam ciażka zmahacca z našymi nieprzy-
jacieli — ale ničoha, daść Boh, supol-
nymi siłami ich pieramożam.

Syn wioski.

Mahiła wołata.

Wołata mahiłu
Ja siahońnia ũskryŭ
I kamiennu bryłu
Z hrobu adwaliŭ...
Chaj zahlanuć zory
U mahilny roŭ
I wysoki hory
Chaj pryšluć arłoŭ.
Budziem u hramadzie
Wieka padymać
I ũ sumnaj paradzie
Wołata witać.
Mieŭ kaliś akłaški,
Roŭny byŭ arlom;
Žyŭ jak boh parnaski
Na ziamli carom.
Paciamnieli zory,
Wietryska zawyŭ
I aroł u hory
Swaje krylli skryŭ:
Ja na miejsca Sławy,
Jak niamy hladzieŭ —
Prad wačyma čmary
Carski popieł tleŭ.

Fr. Hryškiewicz.

17.XI.26.

ULADYSLAŭ KAZŁOŬŠČYK.

Fizyčnaje wychawańnie hra- madziaństwa.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 44).

I

Patreba ruchu i meta fizyčnaha wychawańnia.

Ruch, jak asnaŭnaja forma ũsiakaha himnastyka-
wańnia cieła, stanowić nieadzoŭnuju potrebu żywoha
arhanizmu, jość adznakaj żyćcia i kančajecca z żyćciom.
Šmat wučonych aź da siańniašniaha dnia dumaje nad
tym, jak abjaśnić potrebu ruchu. Jość paŭstaŭšyja ũ
hetym kirunku roznyja teoryi. Naprykład Spencer ka-
ža, što ruch patrebnaj čaławieku dzieła pazbyćcia na-
hramadžanaj u im enerhii, jakoj čaławiek pazbywajec-
ca praz ruchawyja hulni. Saŭsim inakš kaža Lazarus.
Pawodle jaho hulnia dla čaławieka jość supacynkam
paśla pracy. Abiedźwie hetyja teoryi majuć šmat praŭ-
dy, adnak nie abjaśniajuć nam całkom kaniečnaj pa-
treby ruchu.

Spencer nie abjaśniaje nam jasna, dzieła čaho
praz ruch pazbaŭlajemsia lišniaje enerhii; bo jak nap-
rykład wytłumačyć takija fakty, kali ũ hulni abo ũ tan-
cach pazbaŭlajemsia nia tolki nadmieru enerhii, ale tra-
cim jašče šmat aź da wialikaha zmučeńnia, nie pazba-

wiŭšysia ũsiož taki achwoty da henych tancaŭ abo hul-
niaŭ. Tak sama i Lazarus. Nie wyjaśniaje jon, dzieła
čaho adpacynkam dla čaławieka, zmučanaha pracaj,
moža być ruch, jaki jon robić padčas hulni. Bolš nam
wyjaśniaje ũ hetym kirunku nawuka psycholohii, jaka-
ja znachodzić potrebu ruchu ũ instynktach, jakija maje
koždy čaławiek ad uradžeńnia.

Hałoŭnyja z punktu hledžańnia fizyčnaha wycha-
wańnia instynkty čaławieka i żywiolaŭ profesar Paz-
nanskaha ũniwersytetu Dr. Piasecki padaje hetakija:

a) Instynkt ruchawy.

Jon wyjaŭlajecca ũ biazwiednym wykanańni praz
čaławieka abo żywiolaŭ peŭnych ruchau. Naprykład
dzicia, abo maładaja żywiola instynktoŭna ruchajecca.
Maje tolki z samoha ruchu pryjemnaść.

b) Instynkt naśladoŭčy.

Jon zaznačajecca imknieńniem da wykanańnia ba-
čanych ruchau. Hety instynkt jość žarałom ahramad-
naje hrupy dziaćinnnych hulniaŭ, jak naprykład pakazy-
wańnie ruchami jakoj niebudź apowieści, naśladowań-
nie żywiolaŭ i naahuł usiaho, što akružaje nas.

c) Instynkt manipulacyjny (inakš prabawańnia, i kaminawańnia)

Jon ujaŭlajecca imknieńniem da prabawańnia
i kaminawańnia nowych ruchau. Naprykład dzicia, abo

Jak i što piša ab nas „Naša Sprawa“.

U Nr. 3 „Naš. Spr.“ aprača roznych złosnych i na ničym nie apiortych prytyčak, jak heta robić zwyčajna, aśmieliłasia nam zakinuć niejkuju asabliwuju niepašanu dla wialikaha biełaruskaha pieśniara J. Kołasa z tej pryčyny, što my ũ toj dzień, kali naš piaśniar abchodziŭ u Miensku jubilej 20-letniaj pracy, my ab hetym tolki ŭspomnili.

Woś-ža musimo na heta adkazać, što stydna nam za faktyčnaha redaktara „Našaj Sprawy“ A. Łuckiewiča, jaki, budući šalona-złosnym čaławiekiem, u swajej nienawiści da nas uściąg karystajecca sposobami niahodnymi, biezpadstaŭnymi i hetym samym biaz nijakaj patreby raźjadaje dalej biełaruskaje hramadźianstwa i tumanić hałowy biełaruskich masaŭ. Zapytajem naša hramadźianstwa, ci moža znajścisia taki biełarus, jak i-b nia lubiŭ i nie šanawaŭ takoha biełaruskaha pieśniara, jak J. Kołas?! Taki zakid zrabić moža tolki Łuckiewič. Praŭda nie paświacili my J. Kołasu bolšaj staćci ŭ dzień świątkawańnia, bo adumysłu zrabić heta pastanawili ŭ numary Kaladnym. Kali-b nam Łuckiewič nie pawierý, dyk možam dakazać świedkami, što zrabić tak my dumali jašče prad jubilejem J. Kołasa.

Dalej, u tym-ža samym numary Łuckiewič, dzieła asabistaj złości da ks. A. Stankiewiča, źmiaščaju ŭwahu, tak-ža złosnuju i wydumanuju, što byccam ad ks. Stankiewiča adwiarnulisia i ksiandzy-Biełarusy, jak napr. Ks. Piatrouški, ks. Bobič, ks. Šyškoŭski i inš. Sapaŭdy dziŭnaja hetaja ŭwaha, a jašče dziŭniejšaja adwaha padawać za praŭdu toje, čaho niama. Ks. Piatrouški paśla swajho aryštu jašče za časaŭ t. zw. Sia-redniaj Litwy pakinuŭ usialakuju biełaruskuju pracu, tumačacy heta słabaścij swajho zdaroŭja, i na ŭłasnu-

ju prošbu byŭ biskupam pieraniesieny ũ polskuju parafiju aź u Bielski paw. Ks. Bobič nikoli da biełaruskaj sprawy jak należycca nie padyšoŭ i zaŭsiody byŭ u staranie, tumačacy swajo takaje stanowišča asabliwa tym, što ũ biełaruskim ruchu wodziacca takija asoby, jak Łuckiewič. Redakcyja naša maje na heta dakumenty, pisanyja rukoj samoha ks. Bobiča.

A ks. Šyškoŭskaha, jak piša Łuckiewič, susim niama. Łuckiewič jaho prosta wydumaŭ.

Ale nie kaniec na hetym. U Nr. 5 „Našaj Spr.“ u piaredniaj staćci Łuckiewič aśmieliłasia napisać, što aprača polskaha pachodu na „Hramadu“ dałučajucca „swaje“ (jon nia lubych sabie biełarusau, za biełarusau nia ličyć!), roznyja Jaremičy, Rahuli, Stankiewičy, „aružža jakich — ilža i maralny brud“! Hetakija rečy prypiswaje Łuckiewič biełarusam, jakija nia jduć pad jaho ašalełym ściaham złości i jadu, jakija rašuča wystupajuć prociŭ wyraznych fałšaŭ pisanych im-ža, a jakija šanujuć koźnuju idejnuju biełaruskuju arhanizacyju, u tym liku i „Hramadu“, ale adnosiačysia da jaje krytyčna dla ahulnaha dabra wytykajuć jaje pamyłki.

U hetym-ža 5 numary „N. Spr.“ Łuckiewič, robiacy reklamu nowaj časopisi, wydawanaj łacinikaj, „Narodny Zwon“, zahnaŭsia tak daloka, što pryznaŭsia, što hena časopiś wydajecca prociŭ „Bieł. Krynicy“, bo kirunak „B. Krynicy“, jak piša Łuckiewič, „wyrazna waroży da idej sacyjalnaha wyzwaleńnia biełaruskich sialan i rabotnikaŭ“. Nawat i hetak jon moža napisać!

U duży jaho ŭžo, widać, susim zaciornisja hrani-cy miż praŭdaj i fałšam, a stwaryłsia niejki adzyn, su-celny kamok złości i jadu.

Hetkaja prysłuha dla „Nar. Zwonu“ mała jamu pryniasie karyści, jak nie pryniasie jana nijakaj škody „Bieł. Krynicy“, bo chto-ż sa zdarowym rozumam i z dobrej wolaj pawierýć u toje, što „B. Krynica“ idzie

żywiola kambinuje nowyja ruchy pry pomačy roznaha datykańnia i prabawańnia rečaŭ. Dzicia atrymaŭšy jakuju niebudź cacku ŭważna ahladaje i pierawaračy-waje na ŭsie baki, jakby chočućy štoś wykambinawać. Žywiola jakuju niebudź napatkaŭšy reć hryzie, abo raździobywaje, prabuje i h. p.

d) Instynkt tawaryski.

Jon jość nia tolki ũ čaławieku, ale i ũ żywiolaŭ, naprykład: supolny bieh nienapużanych stadaŭ, supol-naje adlatańnie ptuśak u ciopłyja krai, začatki charawo-daŭ, prykmiečanych u žuraŭloŭ i ũ naŭpaŭ i h. p. Instynkt tawaryski jość asnowaj bolšaści ruchawych hulniaŭ i charawodaŭ, da jakich paźniej dachodziac datatki jak pijańnie i inšaje.

e) Instynkt emulacyjny.

(inakš spabornicki)

Jon wyjaŭlajecca praz žadańnie baračby za lep-šaje paasobnych adzinak abo narodaŭ. Hetu instynkt jość hałounej prużynaj ahułam usiaho postupu. Rola hetaha instynktu jość asabliwaja ũ raźwićci fizyčnaha wychawańnia. Amal što wyklučna jamu treba prypisać raźwićcio staradaŭnich Olimpijskich ihraŭ i ciapierašni sport. Emulacyjny instynkt jość ahramadnaj pa-budkaj dzieła wyprabawańnia sił čaławieka ũ-wa ŭsich halinach żyćcia.

f) Instynkt palaŭničy.

Jon akazwajecca ũ achwocie da palawańnia.

Praŭdapodobna jon jość spadčynaj pa našych prodkach, zmuśanych kaliś wiaści baračbu za swajo istnawańnie. Hulni, jakija pachodziac z hetaha instynktu, duža ŭpływajuć na wyabraženie.

Naprykład: hulnia kata iz złoŭlenaj myšaj, dahonki j chapańnie żywioly taje samaje parody, sabaka honić druhuju sabaku i h. p.

g) Instynkt bajawy.

Jość tolki ũ mužčyn. Jon paŭstaŭ abo z žadań-nia ŭtrymańnia hatunku ũ postaci baračby za samku, abo (pawodle Spencera) dzieła pazbyćcia lišniaje ener-hii. Siańnia žjaŭlajecca ũ dalikatniejšaj formie, jak fechtawańnie (wyrableńnie sprytu npr. pałašom, šaš-kaj, pikaj i h. d.), boks (bićcio na kułački), futbał (miačyk nożny) i h. p.

Bajawy instynkt žjaŭlajecca ũ čaławieka ŭžo ad jaho moładaści.

Cikaŭna, što jon wystupaje tolki ũ ludziej zdaro-wych, a ũ fizyčna słabych jaho amal saŭsim niama. U žančyn zamiest hetaha jość instynkt maciarynstwa, naprykład: dziełaŭčynka ad samaha dziacinstwa ŭžo lu-bić zabaŭlacca lalkami.

Usie hulni, budućyja wynikam roznych instynktaŭ, nia jość čymś biazmetnym, nia majućym suwiaz i z raźwićciom arhanizmu, a naadwarot jany jość kaniečnaj

prociŭ sacyjalnaha wyzwaleńnia našych sialan i rabotnikaŭ!...

Ureście, u tym-ža Nr. 5 „Naš. Sprawy“ čytajem: „...kab zachawać arhanizacyju, kab mieć mahčymaść utrymacca na swaim stanowišcy i dalej wiaści swaju praco, „Hramada“ sama musić žwiarnuć samuju pilnuju ŭwahu na toje, kab u skłađ jaje nie papadali ludzi prypadkowija, ludzi, ab jakich niama peŭnaści što nia zyđuć sa swajho ślachu pry niejkim nowym naskoku z ta ho ci inšaha boku“...

Heta my witajem i ciešymsia, što prawadyry „Hramady“ pačynajuć prakonwacca, što tolki praca, apiortaja na świedamych i stojkich adzinkach daść dobryja rezultaty, a nia praca, apiortaja na niaświedamych masach. My-ž ab hetym i pisali ŭ Nr. 43 „B. Krynicy“, za što nas Łuckiewicz wylaŭ ad astatnich sloŭ. Dyk na što-ž było łajacca?

Dyk pytajem idejnych hramadzistaŭ (bo jość i takija), na što jany dazwalajuć henaŭu šalonamu čaławieku plamić ahulna-biełaruskaje imia? Pytajemsia jašče raz, kamu heta patrebna?...

Krynička.

Dzie krynička praciakaje —
Usio stanowicca świażejšym;
Pryroda siły nabiraje,
I imkniecca bytam lepšym.

Usio u joj čyścieńka,
Świećicca prazrysta,
Kožna kapielka maleńka
Jasna, nia imhlista.

Treba tolki mieć u wioscy
Swaju kryničku darahuju,
Kab hrudzi zmoranv pry praco
Adświeżyć čystaju strujoju!

S. Ojža.

PRAČYTAJ SAM „B. KRYNICU“ I DAJ DRUHOMU!

himnastykaj usich orhanaŭ i ich zdatnaści, tak słabych i nie raźwitych, u maładoha dziciaci.

U baraćbie za istnawańnie wychodzić dobra tyja hatunki, jakija ŭ moładaści himnastykawali muskuły, nerwy i ŭnutranyja orhany pry pomaćy hulniaŭ (teoryja Groosa). Dr. Piasecki dawodzić, što naturalnuju patrebu himnastyki dla arhanizmu paćwiardžaje schodnaść, jakuju možna prykmiecić ŭ ruchawych hulniach plamieńniaŭ, narodaŭ. Naprykład: hulnia ŭ žmurki, kali adnamu z dzieciej zawiazywajuć wočy i jano starajecca zławić kaho niebudź, usiudy hulajecca tak sama, ci to ŭ kulturnaj Eŭropie ci ŭ dzikich narodaŭ Azii, tolki ŭ koźnaha z narodaŭ heta hulnia inakš nazywajecca i inakšyja dałučajucca da jaje kazki i apawiadańni. Takaja schodnaść moža być tolki wytłumačana tym, što hulni wa ŭsich narodaŭ paŭstali pawodle supolnych u wa ŭsich čaławiečych rasach wyżej apisanych instynktaŭ.

Adnosna mety fizyčnaha wychawańnia, dyk jana jość trajakaja: fizyčna-praktyčnaja, maralnaja i estetyčnaja.

Wiedama, što nia ŭsie ludzi jość adnalkowa zdarowyja i zahartawany. Adzin moža bosa chadzić pa śniahu, druhi ad hetaha zachwareje. Zdarowy arhanizm

Anhlicki hość u Wilni.

U subotu 11.XII rańnim ciahnikom z Wařawy pryjechaŭ u Wilniu anhlicki pasol Shepherd z lewaha kryła anhlickaj Partyi Pracy ŭ tawarystwie tłumača Sterlichta, polskaha rabotnika z Wařawy, jaki doŭhi čas prażywaŭ u Anhlii. Dziela taho, što anhlicki hość wykazaŭ zacikaŭleńnie sprawami biełaruskimi, na wazhale spatkali hr. Shepherd'a pradstaŭniki ŭsich biełaruskich partyjaŭ, a takža pradstaŭnik ličwinoŭ. Na wialikaje dziwa, ni żydoŭskich delehataŭ, ni polskich nia było widać.

Zastanawiŭšysia na prywatnaj kwatery adnaho z biełaruskich pasłoŭ, anhlicki pasol pry rańniaj harbatcy wioŭ hutarku z pradstaŭnikami biełaruskich partyjaŭ. Najbolš času było udzielana na spraco ciazkoħa palażeńnia palityčnych wiaźniaŭ, jakija ŭ apošni čas abjawili haładoŭku. Pradstaŭnik-Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji zadaŭ paslu anhlickamu pytańnie, ci jaho cikawiać spraco relihijnaha žycia Biełarusaŭ u suwiazii z uwodžańniem biełaruskaj mowy ŭ kaścioł. Na heta pasol zajawiŭ, što jamu, jak siabru relihijnaj arhanizacyi ŭ Anhlii, wielmi pryjemna budzie wysłuchać informacyjaŭ pradstaŭnika BChD. Pačuŭšy hr. Shepherd, što Biełarusy prymušanymalicca ŭ čužoŭ mowie, prosta nie chacieŭ hetaha zrazumić. Ahułam usie infarmacyi anhlicki hość zapisywaŭ u swoj padarožny blok-not.

A 10-aj hadzinie pasol Shepherd pajechaŭ u Łukiskuju turmu. Možna šabie prastawić abureńnie polskaj presy, turemnych ŭładaŭ i prokuratury, jakaja z pryčyny haładoŭki nia puskała ŭ turmu ni radni wiaźniaŭ, ni biełaruskich pasłoŭ, a tut, na padstawie dazwołu ministra, treba było pakazać zahraniacy, što robicca na Łukiškach, dy jašče dazwolić hawaryć z wiaźniaami biaz świedkaŭ! Što hawaryli wiaźni, my nia wiedajem. Wiedajem tolki, što Shepherd skazaŭ pradstaŭnikom PPS. Pawodle infarmacyjaŭ „Kur. Wil.“ anhlicki pasol zajawiŭ, što widzieŭ na Łukiškach rečy strasnyja, 27 wiaźniaŭ tam pry skanańni!

Z pryčyny ŭspomnienaha ahladu Łukiskaj turmy

nia chutka padajecca chwaroħie. Jon wiadzie z joju baracbu. Usiudy nawakoł nas żywuć miliony bakteryjaŭ (maleńkija żywućki, katoryja možna pabaćyć tolki praz pawialičalnyja škły), jakija wyklikajuć u čaławieka chwaroħy. Čym słabiejšy arhanizm, tym chutčej jon zachwareje, bo nia zmoža adaleć chwaroħatworčych bakteryjaŭ.

Fizyčnaje wychawańnie ačyščaje kroŭ, hartuje cieła i hetym samym robić naš arhanizm wytrywałym i adpornym na ŭsie wonkawyja ŭplywy. Heta i jość fizyčnaj metaj himnastyki. Aprača hetaha praz sport i hulni my wučymsia mnoħa ručaŭ karysnych nam u žyćci, naprykład: skoki, kidańnie, pławańnie, bieħi i h. p. Heta jość praktyčnaja meta fizyčnaha wychawańnia.

Z druhoha boku jość peŭnym, što praz tawaryskijskija hulni i sport wyrablajecca i hartujecca charakter i rozum. Wiedama, jak treba chutka pry tawaryskich hulniach kiemić i na roznyja wypadki reahawać (prociŭdziejać) i jak mała raźwity hetyja prykmiety ŭ čaławieku, jaki pieršy raz prystupaje da jakoħe niebudź tawaryskaje hulni.

Sport i roznyja himnastyki cieła wyrablajuć u čaławieku prytonnaść, chutkaść pastanaŭleńnia, wuča

pad bramę turemnuju z pieśnią „Ad wieku my spali“ padyšli demonstranty likam kala 700 čaławiek, jakich palicyja bjućy leż što razahnała.

Pierad adjeżdżam anhllicki pasoł haściu jašče u Hramadzie, PPS-aŭ i Ličwinoŭ.

Wizyta anhllickaha haścia i jahonaja zacikaŭlen-naść Biełarusami dajeć nam Biełarusam powad spa-dziawacca, što anhllickaje hramadźianstwa budzie mieć mahčymaść dawiedacca, jak u Polšcy tolerancyja wyh-ladaje ŭ zakonach, na słowach i ŭ presie i jak u za-praŭdnym żyćci.

Jak źbirać i zapisywać na-rodnyja pieśni.

Biełaruskaja narodnaja pieśnia ŭ bołšaści krasu-jecca siarod swajho narodu na wioscy, hdzie muzykal-nych ludziej wielmi mała. Dziela taho, kab jaje sabrać i zapisać, patrebnj jość ludzi, adpawiedna hramatnyja muzykalna. Heny naš skarb kultury mastackaj biezad-kładna treba sabrać i zapisać, bo jon jość adzinaj asnowaj našaj narodnaj muzyki.

Nad hetym mohuć pracawać nia tolki adny mu-zykalna hramatnyja ludzi, a na't ahramadnuju pomać mohuć akazać ludzi susim muzyčna nie hramatnyja. Tut patreba tykiela doaraje woli da pracy nad rodnej kulturaj. A rabić heta treba woś jak:

Toj, chto nia zmoża zapisać melodyi, pačuŭšy biełaruskiju narodnuju pieśniu, pieradusim čaj zapi-ša tekst henaje pieśni, miesnaść, hdzie jaje najbołš čuŭ, i kali možna akreślić, da jakoj jana pary hodu należyć, abo jakoha jhryšča, abo pry jakoj rabocie ja-na pjaecca i h. d. Dalej, kali moža pjać, čaj wy-ŭčycca tolki dobra henuju melodyju pjać ci swistać i padyktawać heta čaławieku, jaki moža zapisać.

Hetak zapisanyja pieśni treba prysyłać u Wilenski addziel „Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury“ ŭ Wilni, Zawalnaja 7. Treba-b było, kab „Bieł. Inst. Hasp. i Kult.“ z swajho boku wyznačyŭ-by jakuś premiju za hetakija rečy.

Biełaruskij Trubadur.

być dyscyplinawanym, apanowywać swaje sobskija cha-cieŭni, padparadkawajućy ich da ahulnaha dobra ta-warystwa, ŭ jakim hulajem, imknućysia z im da su-polnaje mety. Wyrablaŭnie hetkich prykmietaŭ u čała-wieku jość maralnaj metaj fizyčnaha wychawaŭnia.

Estetyčnuju metu fizyčnaha wychawaŭnia asiaha-jem praz himnastyku, jakaja nadaje našym rucham planowaść ich wykanaŭnia, adkidajućy ŭsio, što nie patrebna da wykanaŭnia peŭnaje raboty. Dziakujućy hetamu našyja ruchy robiacca peŭnyja, pazbaŭlenyja niepatrebnnych prywyčkaŭ i sumleŭkaŭ, adnym słowam pryhożyja.

Dyk jasna, što fizyčnaje wychawaŭnie ŭzmacnia-je nia tolki cieła, ale i wyrablaje charakter i ŭzmacnia-je duch čaławieka. Tymbolej, što siły fizyčnyja i du-chowyja čaławieka ścisła źwiazany miż saboj.

Raźwiwajućy swaju fizyčnuju siłu, my pamahajem uzrastać i našaj sile duchowaj. Dyk praz hulni, him-nastyku i sport,—inakš fizyčnaje wychawaŭnie—wyrabla-jecca cieła i duch. Fizyčnym nazywajecca dziela taho, što pasłuhowywajemsia ŭ im fizyčnymi rečami, naprykład: pawietra, świet, wada, racyjanalnaje (razumnaje) spa-żyćcio strawy i adpawiedna raździelenaja praca mu-skulaŭ.

(Dalej budzie).

Da nas pišuć.

ZABYŬSIA KAMU SŁUŻYĆ.

W-ka Dalokija, Brasłaŭskaha paw. Naš probašč časta prypaminajućy prysud-skaz Chrystowy: „Łatwiej wielbładowi przesunać się przez ucho igielne, niż bogaczowi wniknąć do królestwa niebieskiego“ tłumaćyć nam ab žudasnym pałażeŭni bahača ŭ waćach sprawiadli-waści Bożaj i pieraścierahaje nas. kab my nia imknu-lisia da zdabyćcia bahaćcia. Nie radziej tak-ža jon nam haworyć ab patrebie miłaści bliźniaha, ale sam, kali jamu chto papadziecca ŭ ruki, dyk nie raźbiraje, ci bliźni ci dalni. Chopić adwahi i sumleŭnia ŭziać 5 pudoŭ żyta, abo 25-30 załatowak. A bywaje jašče horš.

Woś fakt: Žychar wioski Macieš, Kaziuk Wiejkuć, zdumaŭ dla ŭsiakaha wypadku wybrać „dowód oso-bisty“, a dziela taho, što nihdzie nie znajšoŭ swaich metrykaŭ, urad hminy paraiŭ jamu, što zamiast metry-kaŭ možna ŭ probašča zrabieć paświedčaŭnie na pad-stawie dwuch wieryhodnych świedak. Wiejkuć znaj-šoŭšy hetaha rodu wychad byŭ peŭnym, što heta ja-mu ŭdasca zrabieć biez najmienšych pieraškod u swaj-ho probašča, bo ŭ nadta-ż wialikaj zhodzie z im żyŭ!

Adnak pamyliŭsia. Kali Wiejkuć spytaŭ, ci zrobieć probašč paświedčaŭnie i skolki za jaho woźmie, dyk probašč skazaŭ, što jon zrobieć heta z wialikaj achwo-taj, ale budzie kaštawać (jak pa wialikim znajomstwie!) ŭsiaho tolki 100 złotych! Dyk skażycie-ż, dobryja lu-dzi, hdzież tady jość taja miłaść bliźniaha, ab kato-raj probašč časta ŭ kaściele nam haworyć, i kaho da-tyćyć taja pieraściaroha ab nienabywaŭni bahaćcia?

Mo' mnohija z čytačoŭ pračytaŭšy wyšej napisana-je padumajuć, što ja żywu ŭ hniewie z probaščam i što dziela hetaha napisaŭ hetuju korespondencyju, kab abčarnić abo panizić honar probašča. Ale ja ska-žu, što nie. Heta-ż mianie zmusiła patreba, kab pry-pomnić probašču, što budućy ŭ duchoŭnym stanie, dy ŭ tak paważnych hadoch, nia warta tak mocna abdzi-rać biednych parachwian, bo wielmi przykra słuhać jak przyhniečanyja ździerstwam parachwianie nazywa-juć jaho biazlitasnym skuradzioram.

Makšim Horki z pad Dalokich.

ŹDZIEK NAD NAŠYMI DZIETKAMI.

Murawanaja-Ašmianka, Ašmianskaha paw. I ŭ našaj škole wučyciali zbytkujucca nad dziećmi, a našy-ja ludcy, baćki dziećci, maŭčać, nia wiedajuć kudy ki-nucca. Usiaki baćka starajecca, kab jak pamahčyma-ści swajo dziciatka adzieć, abuć—choć u chadački, bo botaŭ niama. Prychodźić dzicia da szkoły, moža chto zapytaje, da jakoj? Wiedama, da polskaj i jašče da 3-ch ci 4-ch niby klasowaj. U kalidory treba dziciaci razuwacca, znaćyć skinuć chadački, a jak nie razujec-ca, dyk zaraz wučyciel stawić na kaleni, abo i za wuśy ciahnieć, čamu nia słuhać. Pakul dzicia siami ci waśmi hadoŭ razujecca, dyk i zmierznie. Jak pry-dzie para iści da chaty, dyk dzicia chadački ŭ ruki j daj Boh drała, bo hdzież tam jano abujecca, kali nia ŭmieje! Baćki ŭ chacie, wypraŭlajućy ŭ szkołu, sami abuwajuć swaich dziećci.

U škole čuć nia koźnaje dzicianio maje swajo proźwišča: to „harnuśak“, to „ščanio“, to „chamska świni“, to „chamski paskrebak“ i t. d. i t. d.—usiaho nie pieraličyś.

Naŭčyciali (muż z žonkaj) majuć swajo dziciatka. Źonka przywiazie swajo dzicia ŭ szkołu i kaža, kab ja-

no wybierała sabie dzicia sa školnikaŭ i jak tolki jano wybiareć, to tady kaža wybranamu dziciaci iści sa swaim dzicianiom hulać, a jak dzicia školnaje nie pa-słuchaje, tahdy wučycielka biare jaho za wuśy.

Darahieŭkija ludcy, skażycie, ci heta ŭsiudy tak, ci tolki ŭ našaj Muraw.-Aśmianskaj škole tak zbytku-jucca nad našymi dietkami!

Kaziuk Łysy.

„TYP“ DUŚYĆ LUDZIEJ, A SAM WYPIWAJE.

w. Paniżanie. Żodziśnaje hminy, Wialejskaha paw. Kala nas u Ejćwiałach siadzić nadta pahany čaławiek, pra jakoha ŭžo pisałasia ŭ „B. Krynicy“, jak pra niej kaha „typa“. Woś-ža ŭsio leta hety „typ“ nie dawau nam spakaju. Jaho chutar hraničyć z našaj ziamloju. Dyk bywała siadzić i pilnuje, ci naša skacina nie zajdzie na jaho sienažać. Jak tolki jakaja štuka zabiażyć, dyk „typ“ z kustoŭ i za ŭsio stada i honić da siabie. Pastuški supraciŭlaccia nia mohuć, bo bajacca, a jon sam taki straśny, što apisać trudna. Čorny, wysoki, c. enki, kruty, nu cysty čort, tolki chwościka nie chwataje, (a moža dzie i jość schawaŭśy, trasca jaho wiedajel!).

Woś-ža hety „typ“ zahaniaje skacinu da siabie, a nam nakazwaje, kab prychodzili wykupać. Što paradziš, treba jści, bo straśyć, što zahonić usiu skacinu na pastarunak. A na pastarunku ŭ jaho dobryja kumpany! (A treba wiedać, što hety „typ“ kala tajnych krucicca).

Niasuć našy ludcy załatowački, a jon pahaniec paśla wypiwaje ŭ Żodziškach za našy hrośy. A jak prapje ŭsie hrośy, dyk iznoŭ łowić dy honić našu skacinu i kaža wykupać. Wot ludcy, jakoje našaje żywćio było praz usio leta z hetym pahancam Tutejšy.

DZIŬNY PARADAK.

m. Daŭhinawa, Wialejskaha paw. U našym raronie jość „Sąd Pokoju“. U sutki adbywajacca kala 16-ci sudoŭ i sudździa prysyłaje pawiestki kożnamu, kamu treba na sud, pryjści na 8-ju hadzinu ranicy. Ludzi paźbirajucca da taho sudu jak na kirmaś i čakajuć, a sudździ nia ma. Čakajuć cely dzień, bo aź da 6-j hadziny wiečara. U hadz. 6 wieč. prychodzie sudździa i jak papała, nie razbirajućy doŭha dzieła, sudzić kab skarej. Sudy adbywajucca da 4-aj hadziny ranicy i daŭšej — i heta bywaje čuć nia kożny dzień.

Nia wiedama, ci hetaki raskład pracy hetamu sudździu prysyłajuć z Ministerstwa, ci heta jon sam ustanawiŭ. Kali jon choča hetak pozna spać, to nia treba ludziej zzywać na hadzinu 8 ran., bo z ludźmi treba adnosicca paludzku. Dawoli nad nami ździekawacca!

Chałaściak.

PARA PAKINUĆ ŁAMAC MOWU.

w. Mielaŭcy, Brasłaŭskaha paw. U našaj i aka-ličnych wioskach, jak wiedama, żywuć Bielarusy. Jość praŭda pamiż imi mnoha niaświedamych. Nikatoryja dumajuć, što jany jość palakami, bo naležać da katalickaj relihii, bo chodziaćy ŭ kaścioł słuchajuć kazańni ŭ polskaj nakinutaj nam mowie!... Dzieła hetaha spatkaŭśysia z palicyjantam ci asadnikom łamajuć swaju rodnuju mowu, haworaćy z imi dziŭnaj, niej kaja štuczna bielaruska-polskaj mowaj. Doma-ż u ŭżytku tolki mowa bielaruskaja.

Moładzi našaj moźna zakinuć tolki toje, što jana nie adważycca wypisać bielaruskich hazet, ci kniżak,

zamiest marnawańnia hrośaŭ na takuju atrutu, jakoj jość harełka.

U falwarku Haŭryławie, niedaloka ad našaj wioski, żywuć 4-ry asadniki. Adzin z ich wielmi cierpieć ad duchaŭ-maraŭ načnych, katoryja jamu i dzieciom jaho nie dajuć u noćy spakaju. Ludcy našyja kažuć, što pryčynaj hetaha niaśčaścia jość jaho biazboźnaść i biez-relihijsnaść.

Saładucha.

ZHAREŁA ŻYDOŬKA.

Rużana, Hrodzienskaha paw. Niadaŭna ŭ našym miastečku Rużana na Młyńska wulicy zdaryŭsia pa-żar u kramie žaleza. Było na dware zimna i mokra. Żydoŭka Sora Bielaus siadziela na haršku z wuhlami i hrełasia. Wuhli zaharelisia ad benzyny, jakuju żydoŭka padliła. Z hetaha ŭżnik pażar i żydoŭka zhare-ła. Uratawać nie ŭdałosia.

Wačawidziec.

Z bielaruskaha żywćia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Sudowyja sprawy: — Najwyšejšy sud razhlad sprawy ks. Hadleŭskaha, wiedamaha ŭsim Bielarusam narodnaha zmahara za praŭdu i sprawiadliwaść, wyznačyŭ na dzień 18 studnia 1927 hodu.

— Druhomu zasłužanamu na niwie bielaruskaj dziejaču Ks. W. Šutowiču sudowyja ŭłady rychtujuć sprawu. Abwinawaćwajuć jaho na padstawie §§ 129 (p. p. 3 i 6) i 638 Kodeksu Karnaha.

Napad na pasłoŭ. Niadaŭna pad Hajnoŭkaj namitynhu, jaki arhanizawali pasły, šajka (asadnikaŭ, ci syšćykaŭ) napala i silna pabiła pasłoŭ Miatłu i Wałošyna, zadajućy im wialikija rany na hałowach.

Z żywćia kaścielnaha.

Palityka Wilenskaje Biskupskaje Kuryi. Wiedama ŭsim z jakoj zajadłaścij Wilenskaja Kuryja zma-hajacca z bielaruskimi i litoŭskimi ksiandzami, jakija damahajucca prawou u kaścielnym żywći dla swaich narodaŭ, wiedama tak-sama jakuju rolu pawodluh jaje maje adyhrać katalicki kaścioł u nas, u Zachodniaj Bielarusi.

Kab bolš zatarmazić bieł. i litoŭsk. kaścielnaje żywćio i kab nia dać mahčymaści dla bielaruskaha i litoŭskaha duchawienstwa być blizkim swajho narodu i mieć z im lučnaść, Kuryja Wilenskaja, jak nas siahoŭnia pawiedamlajuć, robić tak:

Ksiandzoŭ-Bielarusau wyznačaje ŭ polskija parachwii, a ksiandzoŭ-Litoŭcau u parachwii bielaruskija. I tak: 1) Ks. Dr. Hlakoŭski — Bielarus — jak užo padawali my ŭ „Bieł. Krynicy“ — naznačany ŭ polskuju parachwiju.

2) Probašč Litwin, ks. Kuźminski z Načy — u Kramienicu (Waŭkawyskaha paw.) — u bielaruskiju parachwiju.

3) Ks. probašč Papłaŭski — Litwin — u biela-ruskiju parachwiju Dubi Rud.

3) Ks. Skrodzis — tak-sama Litwin — u biela-ruskiju parachwiju Zaświr.

Jak bačym, Wilenskaja Kuryja nie pamalu ŭzia-łasia palitykawać.

Ani Bielarusa, ani Litwina. J. E. Ks. Arcyb. Jałbżykowski 8 śnieźnia wyznačaŭ nowych kanonikaŭ da Kapituły Katedralnaj Bazyliki.

Z Bielarusaŭ, ani z Litwinoŭ nihto tudy nie pa-paŭ, bo wiedama, heta rabota maje padkład palityčny.

Z Sojmu.

Śpieśnaja interpelacyja. Na pasiedzańni Sojmu z dnia 10-ha śnieżnia siol. h. pasły z „Hramady, Biel. Pasolskaha Klubu, Klubu Ukrainskaha NPCh. i kamunisty padpisali i ũniašli ũ Sojm śpieśnaje zapytańnie ũ sprawie pabićcia biełaruskich pasłoŭ Miatły i Wałošyna. Sojm adkinuŭ razhlad hetaha zapytańnia ũ tym-ža dniu.

Maršałak Sojmu zajawiŭ, što śpieśnaje zapytańnie musić być razhledžana na najbliżejšym pasiedzańni Sojmu dziela jaho waźnaści.

Presawija dekrety. U tym-ža dniu Sojm razhladaŭ sprawu presawaha dekretu, padanaha ũradam Sojmu dla začwierdźańnia. Dekret wielmi ahraničywa je wolnaść prasy. Dziela hetaha Sojm u druhim i trećim čytańni ũchwaliŭ ustawu, jakaja znosić heny dekret. Kažuć, što ũrad hatuje nowy presawy dekret.

Z Polščy.

U Polščy naličajecca ciapier aź... 60 palityčnych partyjaŭ. Usie jany pamiż saboju zmahajucca i koźnaja wiedama abiacoŭywaje ludziam załatyja hory, kab hetym zdabyć sabie starońnikaŭ i prychilnikaŭ.

Najnowiejšaj partyjaj jość tak zwany „Obóz Wielkiej Polski,“ jakoj twarcom jość znany endek Dmoŭski. Prociŭstaŭlajecca abozu Dmoŭskaha nowastworanaja Piłsudskim tak zwanaja arhanizacyja „Związek Naprawy Rzeczypospolitej“. Jak bačym u Polščy partyi tworacca, baraćba partyjnaja ũźnimajecca; adnym słowam usie zajmajucca palitykaj, a tymčasam haspadarskija sprawy pakinuty na druhoje miejsca, haspadarčaje żywćcio paharšajecca. Niezadawoleńnie mas raście. Wybuchajuć strajki. Smutnym źjawiščam u Polščy źjaŭlajacca maralny ũpadak siarod hramadzianstwa, a pierad usim moładzi.

Adstaŭka ministra. Ministar sprawiadliwaści Mejštowić majecca chutka pajści ũ adstaŭku. Pryčynaj hetaha kampramitacyja swaim presawym dekretem.

Iznoŭ fałšywyja hrošy. Jak pawiedamlaje polski bank, źjawilisia fałšywyja banknoty ũ 20 zł. Paznajucca jany pa takich prymietach: Data na ich „15 lipca 1924 r.“ papiera horšaja i hrubiejšaja, chwarka jaśniejšaja, nia dobra wyrablany druk sloŭ: „Prezes Banku“, „Naczelny Dyrektor“ i „Skarbnik“; nie takija jak u praŭdziwych banknotach ličby numeru; woka i dziob arła зроблены jnačaj.

Wywaz zboża zabaronieny. Polski ũrad maje zabaranić wywaz zahranicu zboża, kab na wiasnu nia pryšloŭsia samomu pryozić zboża z zahranicy.

Z Niezależnaj Litwy.

Zajawa litoŭskaha ministra. Litoŭski ministar finansau Rynka zajawiŭ žurnalistam:

Litwa ũžo daŭno nia robić nijakich pieraškodaŭ Polščy dziela ũznaŭleńnia ruchu pa Niomnie. Heta-ż Polščka sama nia wykonwaje hetaj mahčymaści, choćuć hetkim ślacham zmusić litoŭski ũrad da dalejšych ustupak — u sprawie adbudowy normalnych adnosinaŭ. Ale — pakul Polščka nia wykanaje sumlenna Suwalskaha Traktatu, dy pakul biaspraŭny zachwat Wilni nia budzie źlikwidawany, nia moža być mowy ab ũznaŭleńni hetych normalnych adnosinaŭ. Ale heta ũsio

nie pieraškadźaje zusim Polščy wykarystać mahčymaści dadzienyja Litwoj dla tarhowaha ruchu pa Niomnie...

Żadańnie litoŭskich Soc.-demokrataŭ nawiaści ekanamičnyja adnosiny z Polščaj. Na pasiedzańni Sojmu ũ Koŭnie ũ dzień 7-ha śnieżnia h. m. u čaście dyskusii nad biudžetam Wicemaršałak Sojmu pasoł Kajrys (soc.-dem.) skazaŭ doŭhaju pramowu, u jakoj pamiż inšym zakranuŭ Wilenskuju sprawu. U swajej pramowie pasoł Kajrys wyskaŭsia za nawiazańniem ekanamičnych adnosinaŭ z Polščaj, bo heta, jak jon uwaźaje, jość adzinaja daroha wyzwaleńnia Wilni.

Z zahranicy.

Meksyka. Aproč relihijnaj baraćby, jakuju wiadzie meksykanski ũrad z Katalickim Kaściołam, ũznik kanflikt hetaha ũradu z ũradam Złuč. Džaržaŭ Paŭnočn. Ameryki. Adnosi y pamiż hetymi dżarżawami wielmi zawastrylisia. Mahčyma, što przydzieć da razrywu i wybuchnie wajna pamiż hetymi dżarżawami. Pokulšto rewolucyjnaja armija ũ Meksyce naličaje kala 20 tysiać ŭaŭnieraŭ.

Estonija. Estonija i SSRR. wiaduć pamiż saboj pierahawory ũ sprawie zaklučaćnia traktatu pra nieahresiju (nie napadańnie).

Hrecyja. U Hrecy pašla doŭhaj partyjnaj baraćby, peryjodu dyktatur i rewalucyj nastupiŭ spakoj. Paŭstaŭ ũrad nacyjanalnaje jednaści, ũ jakim zasiadajuć praŭdaŭniki usich wialikich hreckich partyjaŭ. Premjeram ministraŭ jość Zaimis, stary 70-ci letni čalawiek, wydatny palityk.

Francyja Wiedama ũžo, jak Francyja cierpieć mocna dziela niastałaści franka. ũrad nia moža nijak jaho ũtrymać. Jon padaje to ũharu, to ũniz. Ciapier niabywała pačaŭ padymacca ũ haru. Heta ũzwyska wyklikała wialikaje patrasieńnie ũ cełaj dżarżawie i nowy haspadarski kryzys.

S. S. R. R. Bałšawicki ũrad hatujecca ciapier da prawiadźeńnia wybaraŭ u sawiety, jakija majuć adbycca ũ najbliżejšym čaście. Prawiadźeńnie wybaraŭ maje adbycca tak, kab niadać mahčymaści prajści ũ sawiety nie kamunistam. Dziela hetaha daručana miascowym orhanam ũłady dbać ab toje, kab u wybarach nia brali ũdziału ludzi, pazbaŭlenyja wybarčaha prawa.

— U Sawieckaj Ukrainie, jak pišuć baŭharskija hazety, ũznik ruch, jaki abniaŭ nawet bałšawickuju partyju. Ruch hety maje naiecie niezaleźnaść Ukrainy ad Maskwy i jdzie ũ pary z prociŭżydoŭskimi nastrojami, przyčynaj jakich jość pieradusim utwareńnie na najbahaciejšych ukraińskich ziemiach żydoŭskaj „republiki“ i toje, što pa ũradach i dalej siadziać hałoŭnym čynom żydy.

— Čyčeryn zahranicaj. Kamisar zahraničnych spraŭ SSRR Čyčeryn wyjechaŭ zahranicu na kuracyju (lačycca).

Anhlija Anhiełski strajk, taki wialiki, jakoha nia znała dasiul historyja, pašla 7-ch miesiačnaha trywańnia skončyŭsia. Brała ũ im udział bołš miljona rabotnikaŭ. Strajk heny nie paprawiŭ palażeńnia rabotnikaŭ, a jašće bołš pahoršyŭ. Dla Anhlii skutki jaho najfatalniejšyja. Anhlija straciła praz jaho 300 miljonaŭ funtaŭ šterlinhaŭ. Kali paraŭniajem hetuju stratu da ũsiaho anhiełskaha hadawoha biudžetu, jaki naličaje 3500 milj. funtaŭ šterlinhaŭ, to strata budzie składać bliska dziesiatuju časć usiaho hadawoha dachodu.

Anhielski parlamant prociŭ naślednika Krasina. 200 siabraŭ anhielskaha parlamantu padpisała damahaŭnie, u jakim trebujuć, kab urad nie zhadziŭsia na imienawaŭnie (nominacyju) nastupnika Krasina, pakul bałšawiki nie abiacajuć, što pakinuć swaju prapahaŭdu za miežami SSRR. i pakul nia wykanajuć zabawiazańniaŭ u sprawie daŭhoŭ.

Juhasławija. 10 śnieżnia s. h. u Bielhradzie pamiar b. premjer i wydatny hramadzki dziejać M. Pasič. Pasič prażyŭ 82 hady. Pieršy raz premjeram byŭ u 1888 h. Da minułaŭ hodu jon badaj što biez pieramywu kirawaŭ serbskim ŭradam. Jašče try dni pierad śmierciŭ kirawaŭ pasiedzaŭniem radykalnaj partyi, ŭ jakoj jon swajej pawahaj umieŭ utrymać zhodu.

Pašla jaho śmierci spadziajucca razwaŭ u partyi radykalnaj.

Z Wilni.

Haładoŭka palityčnych wiaźniaŭ. Na prošłym tydni ŭ wastrozie na Łukiškach wiaźni abjawili haładoŭku, kab dabicca hetkaj palohki: 1) prydzialeńnie dadatkowaj kamory, bo tam, dzie dahetul było 120 wiaźniaŭ, ciapier jość 270, 2) aświatleńnie kamoraŭ i kalidoraŭ da 9 hadz. ŭ wiečary (dahetul było da 7 h. 30 m.), 3) uwiadzeńnie rehulaminu Makoŭskaha, jaki dazwalaŭ wiaźniom štodzień bačycca z radnioj znajomymi i inš.

Prakuror pryznaŭsia, što pry zakowywaŭni ŭ kajdany wiaźniaŭ časta bili. Prakuror tak-sama zajawiŭ wiaźniom, što kali nia spyniać haładoŭki, to ŭsie pieraśle ŭ paznanski wastroh.

Ceny hrošaŭ: dalary — 8.99-9.00 zł. Załatyja rubli — 4.76-4.79.

Rynkowyja ceny z dnia 14-ha śnieżnia:

Hurtam: Żyta za 100 klg. — 41-42 zł., aŭsa — 34-35, jačmieniu (brow.) — 33-34, pšanicy — 50-51.

Detaličnaja prodaż: Pšonnaje muki za 1 klg. — 80-110 hr., żytniaj 50 proc. — 55-60 hr.

Miasa: za 1 klg.: wałowiny — 1.80, cialaciny — 1.80, baraniny — 1.80, šwininy — 2.60, husi — 8.00, kački — 6.00.

Kłustašć: Ślanina krajow. I sort — 3.60-4.20, šmleć šwinny — 4.00-4.80.

Maločnaje: masła niesalonaje — 8.20-9.00, salonaje — 6.50-7.10, śmietana — 1.60-2.30, dziesiać štuk jajak — 2.20-2.50.

Naša Pošta.

Uładysławu Kuklińskamu: Prošbu spaŭniajem hazetu pasylajem.

St. Kieziku: Prošbu Wašu pryniali pad uwahu, hazetu budziem pasylać i naďalej. Wielmi ciešymsia, što Wy stojka i ŭporna staicio na dobrym biełaruskim hruncie i pracujecie na karyść swajho narodu.

Adamčuckaj: Korespondencyju atrymali, nadrukujem Biazumoŭna jość ludzi wyniatkowa dobryja.

Zajcu z Żodzišak: Korespondencyju Wašu nie nadrukujem, bo nie padali swajho sapraŭdnaha proźwišča i imia.

Wacławu Gužoŭskamu z Miedźwiedzič: Pišycie wyrażniej, asabliwa padajućy adras; hazetu wysylajem.

Biełarusu z Porasłaŭ: Za korespondencyju dziakujem, nadrukujem. Pišycie bałš, witajem Was z pieramohaj u baracbie z uladaj pry adkryćci Hurtka Biel. Inst. Hasp. i Kultury. Pažadajem jak najlepš rozwiwacca i zakrasawać Wašamu hurtku na karyść Narodu Biełaruskaha.

Karalu Haducewiču z Hustat: Korespondencyju atrymali, nadrukujem. Pišycie bałš, majecie zdolnaść pisaŭnia.

Ad. Kieziku z Kukianišak: Probnija numary našaje hazety wyśle.

Wal. Pakulniewiču z Zahornikaŭ: Prošbu spaŭniajem, hazetu budziem wysylać; katalog biełaruskich knižak wyśle. Pišycie ab žyćci-byćci našaj wioski, zachwoćwajcie sialan, kab wypiswali našuju hazetu.

Rodźku, Kuklińskamu i Pietraszewiču:

Prošbu spaŭniajem, hazetu wysylajem. Pastarajciesia wysłać hrošy za hazetu.

Ant. Żylewiču z Biełdziuh: Probnija numary našaje hazety wysylajem. Kali pryšlićcio hrošy, to budziem wysylać i naďalej „Bieł. Krynicu“. Cana za padpisku jość padana ŭ koźnym Nr. „Krynicy“.

Chalaściciaku: Korespondencyju atrymali, skarystajem. K. Świetawostokawu: Wam i Wysockamu hazetu budziem wysylać. Pastarajciesia prysłać hrošy.

Bliskamu z Polesia, Wialejskaha paw.: Korespondencyju-pismo atrymali, dziakujem. Waš pastupak z siabrami „Kól. Mł.“ — hodny pachwały. Starajciesia jašče bałš zacikaŭlać ich da čytaŭnia bieł. hazet i knižak i da pastanowak spektaklaŭ u biełaruskaj mowie. Wašym jak i koźnaha z nas abawiazkam jość jak najbałšaje ŭświadamleńnie našych bratoŭ sialan. Dyk da pracy!

T-wa „Rytas“ u Świancianach: Z nowaha hodu budziem pasylać 5 egz. našaje hazety. Kalendarj wyśle tolki dla raspradaży.

Hramadzianinu Karašewiču: Kalendarj wyśle, cca pa atrymaŭni ad Was hrošy. Ureście pahoworym z tymi ludźmi, ad katorych zależyć spaŭnieńnie wašaje prošby i na warunkach padanych u Wašym piśmie.

Znajomamu Biełarusu z Plejak: Pročbu Wašu pamahčymaćci spoŭnim. Zarhanizawać Wam Hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult. pamoža Wilenski addzieł hetaha Instyt. Da jaho wy i pawinny žwiartacca ŭ roznych sprawach. „Bieł. Kr.“ i „Sial. Niwu“ pastarajemsia wysylać pa 5 egz. i to pad warunkam, što wy budziecie ich pradawać sialanam i hrošy wiartać u Redakcyju. Zapytajciesia na Wašaj poście, ci sołtys maje prawa daručajućy hazety brać ad Was pa 5 hrošy ad štuki, ci nie. Wieršy i korespondencyju pastarajemsia wykarystać. Pišycie lepš prozaj. Uważajućy na Wašu biednaść hazetu budziem pasylać darma.

Uładysławu Kuklińskamu: Prošbu spaŭniajem hazetu pasylajem.

Dzierkaŭskamu Parachwianinu: Artykuł „Hołas Inwalidy“ i korespondencyju atrymali, dziakujem, nadrukujem. Pišycie čašciej. Hazetu wysylajem.

Fr. Subaču z Plustaŭ: Praŭnija parady padadziom u „B. Krynicu“. Za prysłanyja adrašy dla wysyłki probnych numaroŭ „Krynicy“ dziakujem.

Pieknamu: Kolar biełaruskaha nacyjonalnaha ściahu (flahu) jość bieły-čyrownabieły; herb dziaržaŭny — Pahonia.

Jazepu Jurkiewiču: Pramywać Wam wočy „B. Krynicaj“ nia budziem zabywacca. Wieršu, z uwahi na pahany i brudny žmiest, nie nadrukujem. Pišycie ab čym paważniejšym.

Atrymali ad: Stan. Radziuna z Utkan — 1 zł.; Kaz. Jakowiča z Dziawienišak, I. Łaskoŭskaha z Kubieleŭščyny, Fr. Meńskaha z Subotnik — pa 2 zł.; A. Balcewiča z Ślabady — 4 zł.; Dyr. Lubić-Majeŭskaha z Wialejki (paw.) — 8 zł.

Praŭnija parady.

Fr. Dulincu: Zapytaŭnie: Da wajny pałażyŭ ja hrošy ŭ aščadnuju kasu. Ci možna i jak ich atrymać? Adkaz: Radzim knižku trymać; mahčyma, što pa joj budzie ŭrad wyplaćywać kali naładziacca lepšyja adnosiny Połšcy z S. S. R. R. Kali knižka wydana na pakažczyka (nie imiennaja), to treba jaje zarejestrawać u Likwidacyjnaj Kamisiji ŭ Waršawie.

Red. „B. Krynicy“ swaim čytačom daje praŭnija parady. Dyk ŭ roznych praŭnych sprawach prosim zwaroćwacca da nas u piśmie. Adkazy budziem žmiaščać u našaj hazecie.

Red. „Bieł. Kr.“ prosić swaich paważanych čytačoaŭ uwa ŭsiakich sprawach datyčacych Biel. Inst. Hasp. i Kult. žwiartacca da jaho na adras: Wilnia, Zawalnaja 7.